Nr 5/37
maj 2001
ISSN 1428-8915

MIEDZIOWY KALEJDOSKOP

Biuletyn Zakładowy KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Huta Miedzi Głogów

DZIEŃ HUTNIKA 2001



Maciej Płażyński
Marszałek Sejmu RP

Wpis do Księgi Pamiątkowej Huty pana Macieja Płażyńskiego, marszałka Sejmu RP.
„W 30-lecie Huty Miedzi Głogów wyrazy wielkiego uznania dla budowniczych i hutników tego bardzo ważnego zakładu. Proszę przyjąć życzenia pomyślności na następne dziesiątki lat."

W intencji hutników



szczególnym dla nas dniu jest wielkim wyróżnieniem dla całego przemysłu miedziowego, zwłaszcza, że stanowi on jednocześnie inaugurację obchodów w bieżącym roku 30-lecia KGHM Polska Miedź S.A. Przyzywając świętego Floriana na naszego patrona sądzę, że wszyscy tu obecni wyrażamy pragnienie, by ten początkowy akt naszego duchowego spotkania przez obecność księdza biskupa przerodził się w błogosławieństwo potrzebne zarówno w pracy zawodowej, jak i w życiu rodzinnym.

Mszę świętą koncelebrował ksiądz biskup **Adam Dyczkowski**, Ordynariusz



Tegoroczne obchody Dnia Hutnika mają szczególny charakter, powiązane są bowiem z 30-leciem powstania Huty Miedzi Głogów oraz z 40 rocznicą powstania KGHM.

6 maja w Kolegiacie Najświętszej Marii Panny na Ostrowiu Tumskim w Głogowie odbyła się uroczysta msza święta w intencji hutników i ich rodzin. Miała ona szczególny charakter, ponieważ odbyła się w Kolegiacie, w odbudowie której Polska Miedź ma szczególny udział.

Przybyłych do Kolegiaty duchownych i hutników witał **Marian Krzemiński**, prezes KGHM Polska Miedź S.A.

- Ekscelencjo, księże biskupie Adamie. W imieniu hutników Polskiej Miedzi oraz własnym serdecznie witam księdza biskupa i proszę o sprawowanie ofiary uroczystej mszy świętej z okazji Dnia Hutnika w intencji hutników Polskiej Miedzi – mówił prezes Krzemiński. *- Obecność księży biskupów wśród braci hutniczej w tym Huty Miedzi Głogów i 40-lecia powstania Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi, przekształconego w 1991 roku w*





Kolegiata jest uratowana. Ogromny udział w tym cudzie miała Polska Miedź, wszyscy pracownicy i Zarząd KGHM. Cieszę się ogromnie, że msza święta dziękczynna z okazji 30-lecia Huty Miedzi Głogów rozpoczęła się w murach tej czcigodnej, prawie 1000 letniej świątyni. Jest to dla mnie, budowniczego, najpiękniejsza forma wdzięczności za ufundowanie pokrycia dachu przez KGHM Polska Miedź S.A.

Homilię wygłosił ksiądz biskup Adam Dyczkowski, który nawiązał do historii Kolegiaty dziękował Zarządowi i pracownikom Polskiej Miedzi za pomoc w jej odbudowie.



Diecezji Gorzowsko-Zielonogórskiej. W uroczystości udział wziął także ksiądz biskup **Stefan Regmunt**, członkowie Zarządu Polskiej Miedzi, dyrektorzy oddziałów KGHM oraz dyrekcja Huty Miedzi Głogów. Licznie przybyli też hutnicy i mieszkańcy Głogowa. Gospodarz uroczystości, ksiądz prałat **Ryszard Dobrołowicz** mówił o cudzie, który sprawił, że msza w intencji hutników mogła odbyć się w głogowskiej Kolegiacie.

- Myślę, że wiem, co to jest cud. Cudem jest niewątpliwie uratowanie Kolegiaty – mówił ksiądz prałat Ryszard Dobrołowicz. *- Dzisiaj po zakończeniu prac przy pokryciu jej dachem mogę powiedzieć, że*



- Ta świątynia dla każdego Polaka to przede wszystkim pomnik bohaterskich obrońców Głogowa, którzy bronili naszej ojczyzny przed najazdem niemieckim. To pomnik kultury naszych praojców, którzy już wtedy potrafili budować tak wspaniałe obiekty. Dlatego chciałbym pogratulować kierującym Polską Miedzią, że wysiłek księdza prałata znalazł u Was takie zrozumienie, że tak ofiarnie poparliście ten wysiłek dzięki któremu ta świątynia powraca do życia – mówił na zakończenie homilii ksiądz biskup Adam Dyczkowski. – *Są tacy, którzy z tego powodu czynią Wam zarzuty. Trzeba być jednak pozba-*

wionym poczucia patriotyzmu, aby z tego powodu robić zarzut. Jestem przekonany, że nasze społeczeństwo ma swojego ducha patriotyzmu, potrafi docenić Waszą ofiarność i wysiłek i jestem ogromnie wdzięczny za Wasz wkład w wyratowanie tej świątyni.

W ubiegłym roku podczas mszy świętej Zarząd KGHM złożył obietnicę, że sfinansuje pokrycie Kolegiaty dachem. Słowo dane zostało dotrzymane. W tym roku **Seweryn Pluciński**, dyrektor Huty Miedzi Głogów, w imieniu wszystkich pracowników Spółki obiecał odlanie dzwonu.

- My, hutnicy Polskiej Miedzi wspomagając nadal szlachetne dzieło podniesienia z ruin głogowskiej kolegiaty deklarujemy uroczyście: wytopimy miedź, a z niej sporządzimy spiż, ze spiżu zaś dzwon, a dzwon ten niechaj zawiśnie na najwyższej wieży, a imię nadamy mu Florian ku czci naszego patrona. I głosić on będzie przez wieki chwałę hutniczego trudu. Tą uroczystą obietnicę składamy w pierwszym roku trzeciego tysiąclecia, w dzień świętego Floriana – deklarował Seweryn Pluciński, dyrektor Huty Miedzi Głogów.

Mieczysław Kolba, długoletni pracownik Huty Miedzi Głogów, złożył w imieniu wszystkich hutników podziękowania za zorganizowanie tak wspaniałej mszy w Kolegiacie.

Słowa wdzięczności za sprawowanie celebry do księdza biskupa Adama Dyczkowskiego skierował też prezes KGHM Marian Krzemiński.

O tym, że KGHM jest przykładem troski o kulturę naszego regionu, mówił ksiądz prałat Ryszard Dobrołowicz, stawiając Polską Miedź za wzór do naśladowania, szczególnie przez władze samorządowe.

- Serdecznie dziękuję hutnikom za obietnicę ufundowania dzwonu – powiedział ksiądz prałat. – *Niewątpliwie Zarząd KGHM i pan prezes są przykładem troski o kulturę tego społeczeństwa, zwłaszcza dla władz samorządowych. Szczególnie dziękuję organizatorom dzisiejszego święta, przyjaciołom Kolegiaty panom dyrektorom:* ***Janowi Garbaczewskiemu****, Sewerynowi Plucińskiemu i* ***Jerzemu Nowakowi****.*

SYMBOL GŁOGOWSKIEJ KULTURY

Rozmowa z Księdzem Biskupem Adamem Dyczkowskim, Ordynariuszen Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej.



- Jak Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup ocenia współpracę KGHM Polska Miedź S.A. z Kościołem w zakresie odbudowy Kolegiaty Głogowskiej?

- Już w czasie mszy świętej oraz przy wielu okazjach starałem się bardzo gorąco podziękować dyrekcji Huty Miedzi Głogów, Zarządowi KGHM Polska Miedź S.A. za ich zrozumienie w zakresie odbudowy Kolegiaty. Jest to pomnik głogowian, którzy wtedy dzielnie bronili naszego kraju przed najazdem niemieckich żołnierzy, których prowadził cesarz Henryk V. Kolegiata jest symbolem naszej kultury, którą wzbogacali nasi praojcowie. Przypomnę tylko bardzo istotny element, że za czasów komunistycznych Kolegiata miała być zburzona, skazana na zagładę i zapomnienie kolebki kultury polskości. To dzięki wszelkim przemianom politycznym dokonanym w latach 80-tych i 90-tych jesteśmy w stanie ją odbudować dzięki wspaniałomyślności całego Zarządu KGHM Polska Miedź S.A., głównego sponsora i ofiarodawcy.

- Pieniądze wydane przez Polską Miedź nie zostaną więc zmarnowane?

- To będzie pomnik chluby całego KGHM.

- Co Ksiądz Biskup chciałby przekazać hutnikom Polskiej Miedzi?

- Korzystając z okazji, chciałbym bardzo gorąco i serdecznie pozdrowić wszystkich hutników i ich rodziny, na których utrzymanie tak ciężko pracują. To dzięki Waszej pracy powstanie wielki pomnik kultury polskiej, jakim jest Kolegiata.

- Dziękuję za rozmowę.

KONCERT JUBILEUSZOWY

6 maja w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski na osiedlu Kopernik w Głogowie odbył się Koncert Jubileuszowy z okazji 30-lecia naszej Huty. Jego wykonawcą był Chór Chłopięcy i Męski „Poznańskie Słowiki", którego dyrygentem jest profesor **Stefan Stuligrosz**.



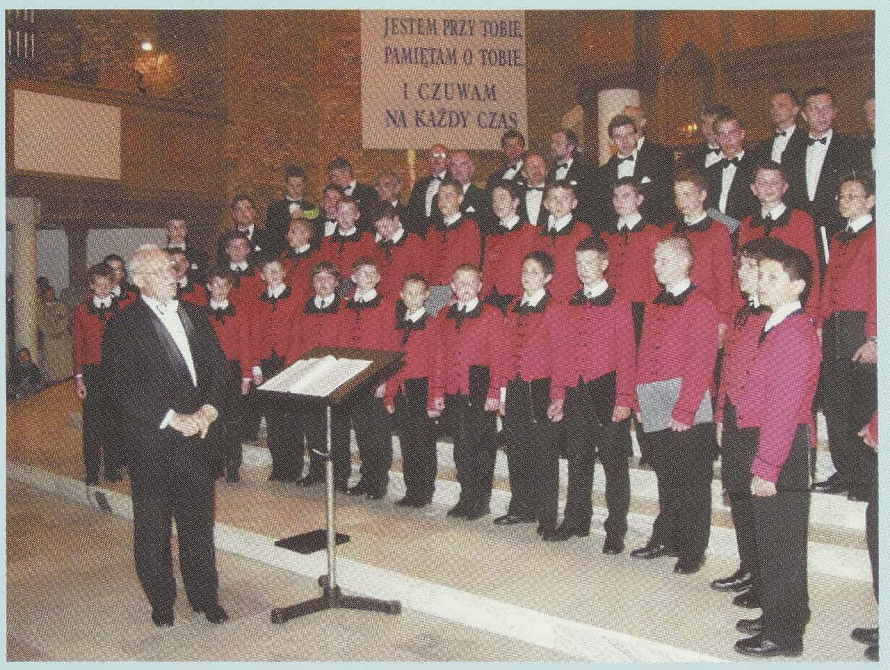

Koncert cieszył się niebywałym zainteresowaniem mieszkańców Głogowa. Do kościoła na Koperniku przybyło ich ponad 4 tysiące.

Profesor Stuligrosz okazał się, pomimo swych 81 lat, postacią niezwykle barwną, potrafiącą stworzyć na koncercie wspaniałą atmosferę.

Koncert rozpoczął się kompozycją Haendela „Pana Boga wspaniałość i moc", a zakończył utworem „Alleluja", nie licząc kilku dodatkowych bisów.

Uczestnicy koncertu zgotowali profesorowi i jego „Poznańskim Słowikom" niezwykle gorące pożegnanie. Było moc podziękowań, kwiatów i życzeń.

Profesor Stefan Stuligrosz przekazał też życzenia dla hutników, z okazji Dnia Hutnika.

„Serdecznie pozdrawiam wszystkich hutników, a w szczególności tych, którzy w tym momencie ciężko pracują na drugiej i trzeciej zmianie. Pozdrawiam Was z braterską miłością, z czcią.

Pan Bóg każdemu z nas wyznaczył pewne działania, ja jestem muzykiem, Wy jesteście hutnikami czy górnikami. Każdy z nas spełnia określone zadanie w swoim ziemskim pielgrzymowaniu, ciężko pracując na chleb. Bowiem każdemu z nas potrzebne są pieniążki. Przecież nie samym słowem żyje człowiek ale także chlebem, na którego każdy z Was drodzy hutnicy tak ciężko pracuje.

Tego właśnie chleba, tej miłości braterskiej życzę Wam najgoręcej.

Szczęść Boże!"

Po koncercie z profesorem Stefanem Stuligroszem przeprowadziliśmy krótką rozmowę.

- Swoją pracę rozpoczął pan podczas drugiej wojny światowej, zakładając 24 osobowy konspiracyjny chór. Miał pan wówczas 19 lat, musiało to być trudne zadanie. Jak pan profesor poradził sobie w tak trudnych czasach?

- Jak człowiek jest młody, to nie myśli co jest trudne, tylko się rzuca na otwarte morze. Myślę, że Pan Bóg w pewnym momencie podaje człowiekowi rękę i prowadzi przez najcięższe chwile. Wszystko wówczas przychodzi samo. Zacząłem wówczas pomagać bardzo dużej ilości młodzieży. Przez 15 lat wyłapywałem młode talenty, ponieważ wtedy byłem rektorem Poznańskiej Akademii Muzycznej.

- Co było największym sukcesem pana profesora?

- Moja żona. Był to doskonały wybór. Muszę się pochwalić, że jako młodzieniec miałem szalone powodzenie. Jednak wybrałem dziewczynę skromną, subtelną i piękną.

- Dziękuję za rozmowę.

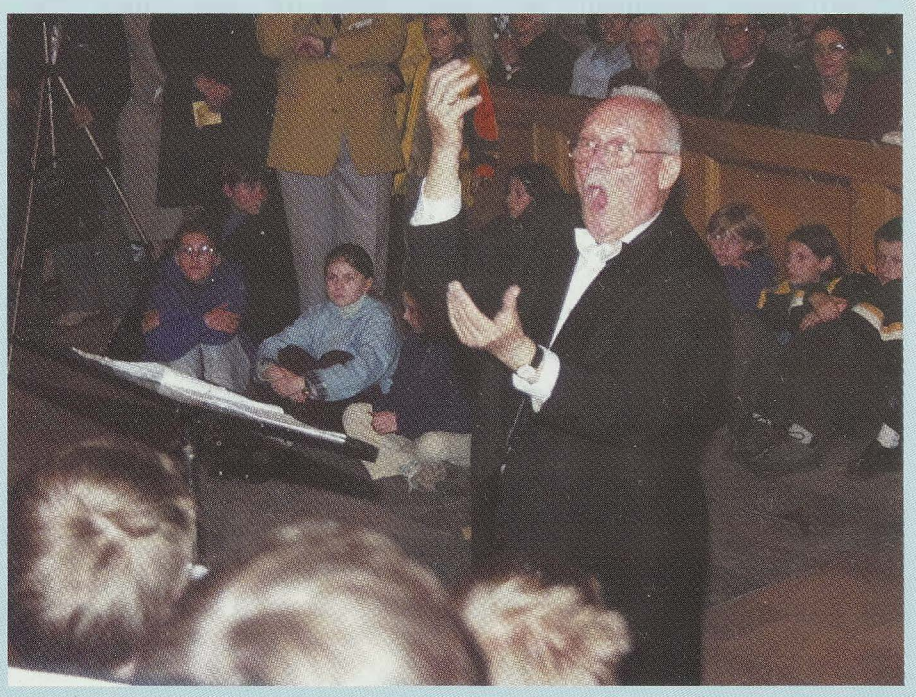

AKADEMIA CENTRALNA

Centralna akademia z okazji Dnia Hutnika 2001, która odbyła się 11 maja w sali widowiskowej Huty Miedzi Głogów, była okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych hutników Polskiej Miedzi.



W uroczystości udział wzięli: **Ryszard Kurek** i **Wiktor Błądek**, przedstawiciele Rady Nadzorczej KGHM, członkowie Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. na czele z prezesem **Marianem Krzemińskim**, dyrektorzy oddziałów. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: **Maciej Płażyński**, marszałek Sejmu RP, **Marek Michalik**, wiceminister ochrony środowiska, **Ireneusz Wilk**, wiceminister finansów, **Dariusz Murawka**, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, **Tadeusz Maćkała**, poseł ziemi legnickiej, **Andrzej Tatuśko**, wicewojewoda dolnośląski, **Zbigniew Rybka**, prezydent Głogowa, **Krzysztof Rusiecki**, starosta powiatu głogowskiego. Nie zabrakło przedstawicieli świata nauki, instytucji współpracujących z KGHM, zaprzyjaźnionych firm, instytucji, wojska, policji i straży pożarnej.





Najbardziej zasłużonych hutników uhonorowano odznaczeniami państwowymi.

Złotc Krzyże Zasługi otrzymali:

Tadeusz Cichy, Szymon Hajtko, Paweł Jańczuk, Kazimierz Orłowski, Tadeusz Ostrowski, Wiesław Rembiś, Kazimierz Rudkowski, Marian Ryl, Mirosław Śmiejkowski, Feliks Stanicki, Edmund Wyszowadzki, Maria Zajączkowska.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali:

Waldemar Pluciński, Tadeusz Tulecki, Odarka Beleć.

Brązowe Krzyże Zasługi otrzymali:

Zbigniew Adamczyk, Ryszard Bagiński, Zbigniew Bojko, Stanisław Demczyszyn, Marian Knop, Andrzej Mazur, Jerzy Mikołajczyk, Czesław Pryszczewski, Edward Skrzypiński, Hieronim Zelek.

Wystąpienie Mariana Krzemińskiego, prezesa Zarządu KGHM Polska Miedź S.A., na Centralnej Akademii z okazji Dnia Hutnika 2001.

- Koledzy hutnicy szanowni goście. Czuję się zaszczycony możliwością skierowania do was kilku słów z okazji uroczystości związanych z Dniem Hutnika.

To tradycyjne święto obchodzone jest u nas już po raz 40, tyle bowiem lat istnieje KGHM. Wraz z powstaniem



KGHM, powstała rodzina naszych zakładów miedziowych a wśród nich hutnicy z Legnicy, Głogowa i Orska. Oddając hołd pionierom polskiego hutnictwa miedziowego z Legnicy, wyrażając hutnikom z Orska za ich skuteczne działanie na rzecz udoskonalania swojego zakładu jak tylko jest to możliwe.

Jednak w dniu dzisiejszym pozwolicie, że więcej uwagi poświęcę gospodarzom tej uroczystości.

Oto 30 lat temu na polach przed Żukowicami w odległości kilku kilometrów od

Głogowa zbudowana została huta obecnie znana jako Huta Głogów I. W latach 70. w jej sąsiedztwie powstał drugi zakład znany jako Głogów II.

Obie huty tworzą obecnie największy zakład w całej Europie i jeden z największych w świecie. Jest to zakład, który

Pozwólcie Państwo, że przypomnę najważniejsze wydarzenia z historii Waszej Huty. Uruchomienie Huty Głogów I nastąpiło w lipcu 1972 roku, w kwietniu 1979 roku zakład ten wyprodukował milionową tonę miedzi katodowej, dwa lata później w kwietniu 1981 roku na londyńskiej giełdzie metali zarejestrowano dwa gatunki miedzi katodowej z Głogowa. W roku 1987 Huta Głogów II wyprodukowała milionową tonę miedzi katodowej, w grudniu 1993 roku uruchomiono Wydział Metali Szlachetnych, a dwa lata później w maju sztabki srebra z Głogowa zarejestrowano na London Bullion Market.

tach 50. na bazie starych poniemieckich kopalń i wówczas nowo zbudowanej Huty Legnica. W ślad za historycznym odkryciem bogatych złóż miedzi przez zespół dr. Wyżykowskiego nastąpił okres nowych zakładów górniczych w Lubinie i Polkowicach oraz Huty Głogów.

Lata 70. to okres dynamicznej rozbudowy LGOM. Wtedy to unowocześniona technologia umożliwiająca wytopienie miedzi blister pozwoliła na to, że Huta Miedzi Głogów stała się liczącym zakładem w Europie i na całym świecie. Był to również okres nowoczesnych planów w ramach, których wybudowano nowoczesną walcownie w Hucie Cedynia, ukształtował się profil produkcyjny naszej spółki. W latach 80. dopatrzono się szkodliwych działań Hut na środowisko naturalne. Utworzono wówczas strefy ochronne wokół Hut, zaczęto prace przygotowawcze dla późniejszych inwestycji proekologicznych.

Lata 90. to przede wszystkim inwestycje na rzecz ochrony środowiska naturalnego, to także czasy restrukturyzacji całego KGHM, który uzyskał status spółki publicznej notowanej na giełdach w Warszawie i Londynie. Uwieńczeniem dekady lat 90. było skreślenie Huty Legnica i Głogów z listy 80 najbardziej trujących zakładów w Polsce.

Szanowni Państwo z okazji hutniczego święta wszystkim hutnikom życzę dużo szczęścia w życiu osobistym i rodzinnym, zdrowia zadowolenia z pracy satysfakcji materialnej i spełnienia wszystkich marzeń. Niech Nam Żyje Hutniczy Stan!!!



oprócz produkcji miedzi zajmuje się również produkcją innych metali. I tak w ubiegłym roku wyprodukowano nie tylko 392 tysiące ton miedzi elektrolitycznej ale także 1119 ton srebra, 367 kilogramów złota, 13 tysięcy ton ołowiu i 65 ton selenu. Oprócz metali zakład dostarcza kwas siarkowy, siarczan niklu i arsenian sodu.

Miasto Głogów jest z kolei odbiorcą energii cieplnej z zakładowej elektrociepłowni. Huta Miedzi Głogów dostarcza jednocześnie surowców do odzysku innych metali takich jak: cynk, pallad i platyna. Jest to jednocześnie nowoczesny kompleks pod względem wyposażenia technicznego, przodujących rozwiązań technologicznych, wysokiej jakości produktów, jak i skutecznych działań na rzecz ochrony środowiska.

Te imponujące wyniki zawdzięczamy trzydziestoletniej trudnej pracy wielu hutników.

W imieniu Zarządu Polska Miedź S.A. serdecznie dziękuję Wam za wszelki trud.

Szanowni Państwo, gdybym miał podsumować minione cztery dekady KGHM powiedziałbym, że lata 60. to okres pionierski, na terenie LGOM rozwinięto działalność wydobywczą i hutniczą, zapoczątkowaną jeszcze w la-



TO JEST BARDZO CIĘŻKA PRACA

- powiedział o zawodzie hutnika w wywiadzie dla naszego biuletynu ***Maciej Płażyński****, marszałek Sejmu RP.*

- Panie marszałku, jak ocenia pan pozycję KGHM.

- Jest to firma bardzo silna, licząca się nie tylko w tym regionie ale i w całej polskiej gospodarce. To powinno zmuszać do troski o tę firmę przez właścicieli i zarządzających.



- Istnieje bardzo silny opór związków zawodowych przed dalszą prywatyzacją Polskiej Miedzi. Jak należałoby tę sprawę rozwiązać?

- Sądzę, że prywatyzacja jest nieuchronna. Nie wiem kiedy zostanie przeprowadzona. Dobrze jest sprzedawać akcje, kiedy są dobre ceny. Tempo powinna wyznaczać koniunktura. Państwo potrzebuje wpływów do budżetu ale ja jestem zdania, że Skarb Państwa czy ministerstwo nie są najlepszymi właścicielami, w związku z tym powinniśmy się z bezpośredniego zarządzania gospodarką wycofywać. Cały problem w prywatyzacji to, jak robić to w sposób najbardziej racjonalny, skuteczny i sensowny. Przypuszczam, że te opory biorą się ze złych przykładów prywatyzacji nietrafionych, złego zarządzania a nie sprzeciwu do samej zasady, że gospodarka wolnorynkowa to gospodarka prywatna.

- Czego chciałby pan życzyć hutnikom z okazji ich święta?

- Jak najlepsze życzenia. To jest bardzo ciężka praca. Ja miałem okazję w swoim życiu w hutach pracować i mam do tej pracy szczególny sentyment. Mimo, że było to kilkanaście lat temu i warunki się zmieniły, to jednak ta praca pozostanie nadal bardzo ciężką i odpowiedzialną. Nie dziwię się też, że ona wciąga, że można bardzo mocno przyzwyczaić się do swojego zakładu pracy. Życzę, aby te miejsca pracy były stabilnymi, żeby ci, którzy tu pracują mieli satysfakcję i jednocześnie spokój, że za ich dobrą pracę będą dobrze wynagradzani i że z tego mogą się cieszyć do końca lat pracy.

- Dziękuję za rozmowę.

PEREŁKA ŚWIATA

Rozmowa z ***Marianem Krzemińskim****, prezesem KGHM Polska Miedź S.A.*



- Panie prezesie czym dla KGHM Polska Miedź S.A. jest Huta Miedzi Głogów?

- Jest perełką zarówno w skali europejskiej jak i światowej. Tu jest do perfekcji opanowana technologia pieca zawiesinowego, tutaj szkolimy specjalistów z całego świata pokazując jak ta technologia została opanowana.

- Jakie są perspektywy rozwoju Polskiej Miedzi?

- Oceniając negatywne niestety bieżące czynniki makroekonomiczne musimy prawdopodobnie podejść do weryfikacji strategii, bardziej koncentrować się na ciągu podstawowym, czyli na produkcji miedzi i metali towarzyszących. Bardziej będziemy koncentrować się na inwestycjach w ciągu głównym, niż w telekomunikację.

- Niebagatelną rolę w kosztach gra wielkość produkcji. Kiedy w Polskiej Miedzi produkować się będzie 500 tys. ton miedzi?

- My możemy już produkować 500 tys. ton bez większych nakładów inwestycyjnych. Są jednak określone ograniczenia po stronie górniczej. Huta Głogów jest przygotowana do rozszerzenia, z niskimi nakładami inwestycyjnymi, do takiej wielkości produkcji. Nasze zakłady górnicze mają ograniczone zdolności wydobywcze.

- Czy planujecie import koncentratu?

- My cały czas uczestniczymy w giełdach koncentratów i jako wsad uzupełniający są one już stosowane. Import koncentratów stwarza szereg różnych problemów, chociażby z kwasem siarkowym.

- Co chciałby pan przekazać hutnikom z okazji ich święta?

- Przede wszystkim to, aby nie obawiali się o przyszłość. Nie chciałbym przesadzić z perspektywą dla hutnictwa, ale głogowska huta jest najlepszą w Europie i ma spełnione wszelkie normy ekologiczne, więc długie dziesiątki lat może służyć jako centrum przetwórcze wszelkich koncentratów. Jest to minimum 25-50 lat z głębokim złożem. Życzę hutnikom, aby się nie obawiali, że Głogów nie będzie stolicą miedzi w Europie.

- Dziękuję za rozmowę.

CENTRALNA KARCZMA PIWNA

Tegoroczna centralna karczma piwna odbyła się pod hasłem „Karczma pod Niebieską Butelką”. Do głogowskiej hali widowiskowo-sportowej przybyło około 600 gości. Zabawa była przednia, a to za sprawą prześwietnego, w sprawach piwnych i nie tylko piwnych, nieomylnego prezydium, któremu przewodzili **Seweryn Pluciński** i **Maciej Łaganowski**. W prowadzeniu karczmy pomagali im kaci, którzy co bardziej niesfornych uczestników karczmy zamykali w obrotowej klatce.

Zacni goście raczeni byli przednim piwem, które w Głogowie ma swoją 750-letnią tradycję. Wszystko okraszone śpiewem w rytmach starych i nowych melodii.



Karczma pod Niebieską Butelką.


W prezydium prym wiedli Seweryn Pluciński i Maciej Łaganowski.


Tak na karczmie komunikowali się ze sobą prezesi Polskiej Miedzi.


Członkowie Rady Nadzorczej wzięli udział w konkursie płukania złota.


Zaproszeni na karczmę duchowni wypuszczali gołębie. Zwyciężył ptak księdza Dobrołowicza, który jako pierwszy doleciał do głogowskiej Kolegiaty.


Aby dostać się do grona hutników marszałek Płażyński musiał przekuć sztechet.

HUTNICZY FESTYN

Jubileuszowy festyn, zorganizowany przez Hutę dla mieszkańców Głogowa i okolic, okazał się być godnym swego jubileuszu. Tak wielkiej liczby gości amfiteatr przy głogowskim zamku nie gościł jeszcze nigdy. Magnesem był atrakcyjny program, konkursy, gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, niezliczona rzesza stoisk gastronomicznych. Dopisała też pogoda.



Jak co roku przed oficjalnym otwarciem festynu przygrywała Orkiestra Zakładowa Huty.



Takich tłumów na hutniczym festynie nie oglądaliśmy nigdy.



Wstęga przecięta. Dyrektor Pluciński obwieścił rozpoczęcie festynu.



W konkursach i zabawach dla najmłodszych udział wzięło ponad 1000 dzieciaków.



Występ Majki Jeżowskiej oklaskiwały zarówno dzieci, jak i dorośli.



Przeciąganie liny pomiędzy reprezentacjami Hut I i II to już festynowa tradycja. Górą znów „dwójka".



Prawdziwi zawodowcy. Muzyka w wykonaniu zespołu Trebunie Tutki zadowolić mogła każde gusta.



Głowa przy głowie. Tak było do końca festynu. Czas aby władze Głogowa pomyślały o przebudowie przyzamkowego amfiteatru.



Gwiazda festynu - grupa Brathanki - na czele z Halinką Mlynkową, która podbiła serca publiczności.

KOLOROWA I ROZŚPIEWANA

*Chwilę czasu dla reportera naszego biuletynu znalazła **Majka Jeżowska**.*

Bardzo się cieszę, gdy publiczność zna moje piosenki i teksty i śpiewa razem ze mną. Jest to wielką satysfakcją dla mnie. Chciałabym, aby moje utwory sprawiały wiele radości.

Uważam, że bardzo mało jest piosenek dla dzieci, które czegoś uczą. Mam pełne poczucie satysfakcji, gdy do moich utworów powraca się przy okazji obchodzonych świąt, na przykład Dnia Matki. Lubię, gdy moje piosenki uczą miłości do ludzi i zwierząt.

Pragnę przypomnieć, że teksty moich piosenek pisane są przez wiele znanych osób, między innymi przez Agnieszkę Osiecką, Jacka Cygana, Jurka Bielunę, Jacka Skubikowskiego. Ja natomiast piszę i komponuję muzykę od wielu lat i przyznam szczerze, że ostatnio nie piszę nowych piosenek, gdyż jest bardzo małe zainteresowanie stacji radiowych moimi utworami.

Mam jednak nadzieję, że moja nowa płyta, skierowana do dorosłych przypomni, że śpiewałam również dla nich. W nowej kolekcji znajdować się będzie 18 wybranych przeze mnie utworów .

Generalnie ludzie postrzegają moją osobę, jako wiecznie rozbawioną, kolorową, tryskającą dobrym humorem i uśmiechniętą.

Zawsze chciałam śpiewać bardziej poważniejsze utwory, ale nauczyłam się, że w życiu należy być elastycznym i iść na wiele kompromisów.

Jestem ze swej kariery bardzo zadowolona i dumna.

Pozdrawiam wszystkich hutników i ich rodziny.

Dziękuję!

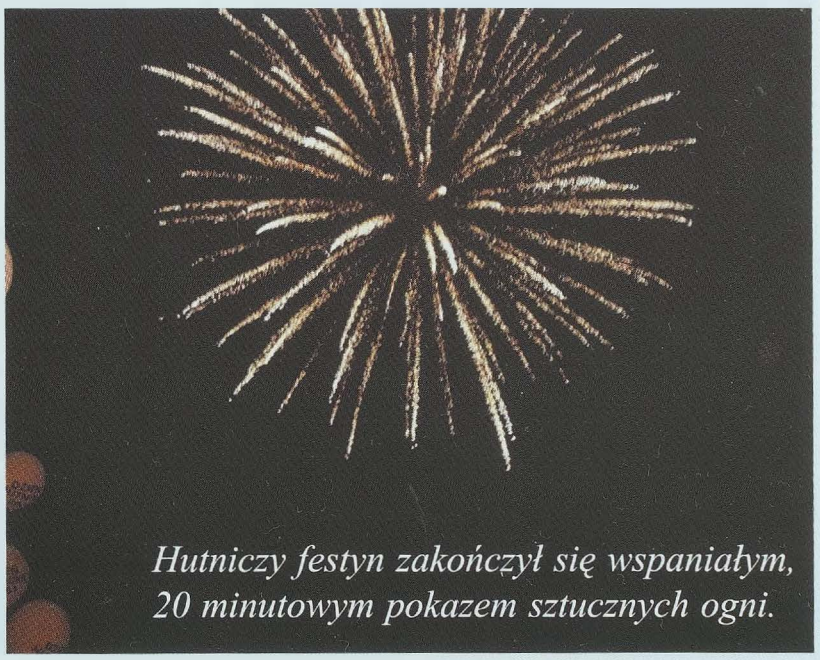

Hutniczy festyn zakończył się wspaniałym, 20 minutowym pokazem sztucznych ogni.

AKADEMIA ZAKŁADOWA

Przemówienie wygłoszone przez ***Seweryna Plucińskiego****, dyrektora naczelnego Huty Miedzi Głogów, podczas Jubileuszowej Akademii Zakładowej.*

Drodzy Koledzy Hutnicy, Szanowni Goście.

30 lat temu po raz pierwszy zadymiły kominy naszej Huty, popłynęła pierwsza miedź. Dzisiaj dymiące kominy, ten wieloletni symbol hutnictwa, znikają z naszego pejzażu, lecz nie jest to powód do żalu. Miedź płynie nadal. W przyszłym miesiącu wyprodukujemy jej 8-milionową tonę. Ta 30-letnia historia naszego zakładu to pełna trudnych, ale i wzniosłych chwil, historia każdego z Was drodzy jubilaci. To przede wszystkim Wam zawdzięczamy dzisiejszy obraz naszej Huty, Waszym umiejętnościom, zaangażowaniu i ciężkiej codziennej pracy. Ta praca doprowadziła nas niełatwą drogą do pozycji jednej z najlepszych hut na świecie. Huty sprawnej, czystej i wydajnej.



Na zdjęciu powyżej hutnicze poczty sztandarowe.



Dziękując Wam dzisiaj za lata oddane budowie i rozwojowi Huty Miedzi Głogów pozwólcie, że wspomnę przy tej jubileuszowej okazji tych, którzy stali na czele tych przemian, a niejednokrotnie swą osobowością kształtowali nie tylko obraz Huty lecz również nasze charaktery. Chciałbym przypomnieć wszystkich dotychczasowych dyrektorów Huty.

Pierwszy dyrektor, jeszcze nieistniejącej Huty, w latach 1967-1974, pan **Ryszard Sojka**. To dzięki jego zaangażowaniu, jego sile woli zawdzięczamy to, że 20 lipca 1971 roku popłynła pierwsza miedź. Niestety nie ma Go dziś wśród nas.

Pan doktor **Witold Grabowski**, dyrektor Huty w latach 1974-1981. W trudnych chwilach rozbudowy Huty I, budowy Huty II i jej uruchomienia w 1978 roku. Trudny, ciężki i pełen wyrzeczeń okres nas wszystkich, kiedy to

pracując musieliśmy jednocześnie budować.

Pan dyrektor **Witold Kowal**, który jest wśród nas dziś. Dyrektor w bardzo trudnym okresie poprzedzającym wielkie wydarzenia, zakończone stanem wojennym. Człowiek, który w Hucie wiele lat był dyrektorem technicznym i dzięki Jego wytrwałości Huta co roku rozwijała swoją produkcję, poprawiała swoją pozycję na rynku.

Pan dyrektor **Jan Zięty**. Człowiek, który w trudnym okresie stanu wojennego objął kierownictwo Huty i przez lata 1982-85, trudne lata niepokojów, braków na rynku, prowadził Hutę silną, twardą ale sprawiedliwą ręką. Również nie ma go dziś wśród nas.

Pan dyrektor **Jan Bisztyga**. Za jego czasów nastąpiła resteuracja i modernizacja znacznej części Huty, również w bardzo trudnym okresie braku dewiz, materiałów, najbardziej potrzebnych surowców do produkcji. W tym czasie musieliśmy niejednokrotnie zaciskać pasa i ratować się sami aby utrzymać Hutę przy życiu.

Trudne lata przełomu 1989-91, kiedy Hutą kierowali dyrektorzy **Jerzy Dobrzański**, **Marian Warmuz**, **Tadeusz Ciosek** i **Stanisław Potera**. Wiele emocji, wiele nadziei związanych ze zmianami politycznymi w kraju przenosiły się na teren Huty, na nasze emocje. Niejednokrotnie ciężkie, trudne dyskusje między kierownictwem i załogą. Jednak przetrwaliśmy ten trudny okres, a Huta wyszła mocniejsza po wielu trudnych przeżyciach tamtych dni.

Lata 1992-94, pan dyrektor **Roman Wojciechowski**. Modernizacja Głogowa II, pierwsze poważne inwestycje w zakresie ochrony środowiska. Modernizacja Głogowa II rozpoczęła okres wielkiej kariery tej Huty, która dziś dorównała, a nawet przegoniła Hutę I, a jeszcze niewiele lat temu była niezwykle trudną do opanowania i eksploatacji.

Lata 1994-96, pan dyrektor **Kazimierz Ziaja**. Okres pewnej stabilizacji w Hucie, utrwalania zmian, które miały miejsce w przeszłości.

Lata 1996-99, pan dyrektor **Włodzimierz Bas**. Ogromne zmiany w Hucie. Przede wszystkim restrukturyzacja, wydzielenia różnego rodzaju działalności na zewnątrz Huty. Obawy z tym związane. Dziś możemy powiedzieć, że duży sukces zarówno dla Huty, jak i dla firm. Wszystkie firmy, które powstały w tym okresie funkcjonują, ludzie mają pracę, a Huta dzięki temu obniżyła koszty.

Chciałem wspomnieć tych ludzi, bo rzadko kiedy jest okazja aby docenić ich wysiłek na równi z wysiłkiem Was wszystkich drodzy jubilaci i odznaczeni, którzy dzisiaj świętujecie swoje 30-lecie pracy.

Wiele już powiedziano w ostatnich latach, w ostatnich dniach ciepłych słów pod adresem Huty. Chciałbym osobiście, jako również 30 latek w tej Hucie, podziękować tym wszystkim, którzy darząc nas sympatią licznie wzięli udział w dzisiejszej naszej uroczystości. Naszym gościom, którzy są przyjaciółmi Huty, którzy szanują nasz hutniczy wysiłek dziękuję. Chciałem podziękować i Wam, drodzy odznaczeni i jubilaci za te wszystkie dni i te trudne chwile, które przyszło nam niejednokrotnie razem przeżyć. Myślę, że wybór drogi, którego dokonaliście wiele lat temu dziś utwierdza Was w przekonaniu, że była to droga słuszna, aczkolwiek ciężka. Życzę wszystkim hutnikom Huty Głogów aby w zdrowiu, szczęściu trwali na swoich posterunkach aby dalej wspomagali nas w rozwoju naszego wspaniałego zakładu.

Niech Żyje Nam Hutniczy Stan.









HUTNICY ODZNACZENI

Zasłużony dla KGHM Polska Miedź S.A.

Cis Wojciech - P-30, Dominik Czesław - PD, Fuks Janina - TI, Garboś Jan - P-3, Henclik Włodzimierz - P-1, Jańczuk Paweł - TE, Kaczmarek Iwona - DKJ, Kardaś Tadeusz, - P-27, Król Janina - GK, Lasia-Marczyńska Wiesława - FS, Przespolewski Józef - P-28, Smardz Włodzimierz - P-10, Sieradzki Irosław - P-21, Snochowski Benedykt - P-30, Szunejko Henryk - DS, Malska Maria - PP1, Królak Marek - P-7, Łęgosz Wacław - P-7, Pływaczyk Władysław - P-8, Żurawski Dominik - P-28, Urbaniak Jerzy - P-24, Czerwiński Piotr - DZJ, Jędrkowiak Andrzej - DF, Nowak Jerzy - DA, Kudła Anna - AS, Smereczański Witold - TI, Frankowski Zdzisław - P-26, Czarnecki Jerzy - NSZZ Solidarność, Wesołek Edward - TR.

Zasłużony dla Huty Miedzi Głogów

Baszak Józef - P-1, Czułakow Jacek - P-7, Dzięgielowski Ryszard - P-26, Grabusiewicz Regina - GK, Garycki Leszek - P-5, Gierus Zachariasz, Hadała Bogusław - E-1, Janik Jerzy - E-4, Kryński Ryszard - TA, Kania Henryk - P-27, Kij Andrzej - P-5, Krupa Stanisława - PT, Kowalczyk Genowefa - DO, Kraszewska Ryszarda - R-5, Lewandowski Zdzisław - P-24, Niewinowski Andrzej - E-2, Orłowska-Konior Alicja - AK, Olejniczak Zbigniew - E-1, Pierzchało Stanisław - P-28, Paradowski Zdzisław - P-28, Rzepecki Jacek - E-2, Sobkowicz Stanisław - P-10, Stępniak Jerzy - P-22, Staszewska Anna - FM, Stein Anatol - P-10, Sobolewski Zdzisław - P-21, Siuda Władysław - P-30, Tarasewicz Władysław - PT, Tkacz Władysław - P-28, Wojtysiak Henryk - P-6, Woźniak Bogdan - P-8, Zawada Jan - TI, Żelechowski Artur - P-2, Żabski Franciszek - P-3, Żak Jan - PP2, Wesołek Leon - Główny Projektant „Bipromet" S.A., Sadecki Jan - Biuro Informacyjne w Pradze. Ponadto 50 zasłużonym pracownikom Huty wręczone zostały pamiątkowe statuetki.

SPOTKANIA Z JUBILATAMI

15, 16 i 17 maja w sali widowiskowej naszej Huty odbyły się uroczyste spotkania z jubilatami, na których długoletnim pracownikom wręczone zostały pamiątkowe zegarki i medale jubileuszowe. Ogółem zegarkami uhonorowanych zostało 434 pracowników Huty, a medalami 159. Poniżej zamieszczamy wypowiedź ***Seweryna Plucińskiego, dyrektora naczelnego Huty oraz fotoreportaż z uroczystości.***

Drogie Panie i Panowie, Koleżanki i Koledzy Hutnicy! Jest mi ogromnie miło, że po 30 latach możemy spotkać się na tej sali. Wśród Was jest wiele takich osób, z którymi rozpoczynałem pracę w Hucie Miedzi Głogów ponad 30 lat temu, z którymi miałem przyjemność uruchamiać ten zakład. Biliśmy wtedy młodsi, zdrowsi i piękniejsi. Myślę, że wtedy byliśmy również szczęśliwi, jak dziś, po tylu latach wspólnej pracy.

Rozpoczynaliśmy pracę przed 30 laty. W maju pierwsza miedź elektrolityczna, 20 lipca ruszył piec szybowy, dymiły kominy, wiele ciężkiej pracy, wszystkiego brakowało: zaczynając od materiałów, ludzi, doświadczenia. Dziś po tych 30 latach trudno sobie wyobrazić jak ciężkie to były czasy.

Niewielu z nas pamięta pierwszych bohaterów, którzy tworzyli ten zakład. Zaczynając tak od szefów huty panów inżynierów Ryszarda Jusińskiego, Sylwestra Pękalę, Leona Wesołka, Edwarda Kozienia, Jerzego Ganczarka oraz już nie żyjącego pana Ryszarda Domańskiego.

Na pierwsze milion ton przyszło nam czekać blisko 9 lat w HMG I, drugi milion to już tylko 6 lat. W tym roku Huta Miedzi Głogów I przekroczy 4,5 miliona ton swojej produkcji. Niedługo 8 milionów ton będzie za nami, że się tak wyrażę, przy pomocy zjednoczonych Hut I i II.

Te miliony ton wyznaczają skalę wysiłku, jaki my wszyscy musieliśmy włożyć. Przede wszystkim Wy, którzy najdłużej pracujecie w Hucie, poświęcając swoje całe dorosłe życie. Za to Wam wszystkim serdecznie dziękuję. Cieszę się, że w tak ogromnej liczbie doczekaliśmy tutaj tego pięknego jubileuszu. Jestem rad, że dzisiejsza Huta jest lepsza produkcyjnie, mało szkodzi środowisku naturalnemu i jest zakładem bardzo nowoczesnym.

Życzę Wam drodzy jubilaci, aby kolejne lata pracy upływały Wam w dobrym zdrowiu a wszystkim tym, którzy podobnie jak ja, odejdą na zasłużoną emeryturę, aby mogli równie dobrze wspominać przepracowane lat w Hucie Miedzi Głogów.

Wszystkiego dobrego.

Niech Żyje Nam Hutniczy Stan!



















GRAFFITI JUBILATOM

17 maja w Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie odbył się przepiekny występ rewii dziecięcej Graffiti dedykowany hutnikom - wyróżnionym jubilatom z okazji 30-lecia naszej Huty.
Trochę szkoda, że pomimo rozesłania zaproszeń do kilkuset hutników, sala nie była w pełni zapełniona, ale niech żałują ci, którzy nie przyszli. Były więc piękne tańce rewiowe, walce, dużo śpiewu. Wszystko w kolorowej scenerii dziecięcych ubiorów.



Rozmowa, jaką przeprowadziliśmy z państwem Mieczysławą i Zdzisławem Krawczonek, twórcami i opiekunami dziecięcej rewii Graffiti.

- Jak państwo to robicie, że dzieci otrzymują tak wspaniałe brawa od publiczności?

- Myślimy, że jest to zasługa dzieci. W czasie prób ćwiczymy określone elementy programu, dzieci łatwo się tego uczą, dobrze sprzedając swoje talenty na scenie.

- Od kiedy istnieje zespół Graffiti?

- Istniejemy już pełne dwa lata. Myślę, że na zespół to już jest dobry początek.

- Jakimi sukcesami może pochwalić się zespół?

- Największy nasz sukces to zakwalifikowanie się w tym roku, zarówno grupa taneczna jak i grupa wokalna rewii, na Ogólnopolski Festiwal w Kielcach.

- Co w najbliższych planach?

- Najważniejszą rzeczą jest występ w Kielcach, potem, dokładnie od września, dużo ćwiczeń i pracy z dziećmi do kolejnych występów.

- Jakie trzeba spełnić warunki, aby zapisać dziecko do zespołu "Graffiti"?

- Serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci. Zapisy przyjmowane będą od września z początkiem roku szkolnego.

- Dziękuję za rozmowę.







Hutniczy Comber Babski











REPUBLIKA BABSKA
czyli XX LAT PANOWANIA COMBRA





HONOROWE ODZNAKI
ZASŁUŻONY DLA HUTY MIEDZI GŁOGÓW

Dyrektor Huty Miedzi Głogów z okazji jej jubileuszu 30-lecia przyznał odznaki honorowe „Zasłużony dla Huty Miedzi Głogów" **Janowi Sadeckiemu** i **Leonowi Wesołkowi**.

Oto, jak dyrektor naczelny scharakteryzował obie postacie.

Pan mgr inż. metalurg Leon Wesołek jest to człowiek, który 20 lipca 1971 roku rozpalił piec szybowy i wytopił pierwszą tonę miedzi. Był szefem rozruchu wydziału metalurgicznego. Pracownik Huty w 1971 roku, następnie generalny projektant rozbudowy Głogowa I i II. Za to wszystko w imieniu nas wszystkich dziękuję, pragnąc wręczyć panu Leonowi Wesołkowi Honorową Odznakę Zasłużony dla Huty Miedzi Głogów.

Pan dr inż. Jan Sadecki jest historią Polskiej Miedzi. Górnik, co może dziwić w towarzystwie hutników. Jego kariera zawodowa rozpoczęła się od sztygara zmianowego, jak każdego inżyniera górnika.



Na zdjęciu od lewej: Jan Sadecki i Leon Wesołek.

Rozwój jego kariery trwa do dziś, a jej uwieńczeniem było objęcie stanowiska ostatniego dyrektora przedsiębiorstwa państwowego Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie i pierwszego prezesa KGHM Polska Miedź S.A. Jemu zawdzięczamy tę nazwę.

Jan Sadecki jest tym człowiekiem, który podjął bardzo odważną decyzję. Po 6 latach daremnych prób i wysiłków w 1990 roku podjął decyzję o budowie w Hucie Miedzi Głogów Wydziału Metali Szlachetnych kosztem 22 milionów dolarów. Wydział ten wyprodukował do dziś 7,5 tysiąca ton srebra. Zatrudniając zaledwie stu pracowników, daje od 15 do 20 proc. przychodu w Polskiej Miedzi. Tak wielkie wyniki zawdzięczamy odważnej decyzji pana dr. inż. Jana Sadeckiego.

Dziękujemy w imieniu wszystkich hutników, że tak trudną i odważną decyzję, jaką podjął pan w celu wybudowania Wydziału Metali Szlachetnych.

KARCZMA PIWNA SITPH



Uroczyste otwarcie Huty Miedzi Głogów widziane oczami plastyka (jedna z karczemnych dekoracji)

Już po raz 23 Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego Oddział Huta Miedzi Głogów zorganizowało Zakładową Karczmę Piwną. W tym roku ilość zaproszonych gości zmusiła organizatorów do powiększenia wiaty w Leśnej Dolinie, której na karczmie nadano nazwę „Pod Jamnikiem".

Karczma Piwna jest kontynuacją tradycyjnych zwyczajów i obrzędów, którym hołdowali górnicy i hutnicy od czasów zamierzchłych. Tradycja nawiązuje do spotkań górników i hutników, którzy po ciężkiej, znojnej pracy gromadzili się, aby przy kuflu piwa szukać wytchnienia w niefrasobliwym a nawet frywolnym dialogu kraszonym pieśnią.



Dyrektor Pluciński za zasługi w odbudowie głogowskiej Kolegiaty otrzymał serce dzwonu.



Jak zwykle na karczmie piwnej nie może zabraknąć konkursu piwożłopa. Rywalizowali ze sobą przedstawiciele policji, wojska, straży pożarnej, hutników i emerytów.



I ty i ja, pijemy piwo do dna, bo ta tradycja nasza hutnicza przez wieki całe już trwa.

Na Karczmie Piwnej śpiewano „Weszliśmy w nowy wiek, Pal licho zeszłoroczny śnieg, Piąte piwo - gaz do dechy - piąty bieg.

W górę więc kufle - pieśni leć, I na świat cały głos ma grzmieć, Że potęgą jest i będzie POLSKA MIEDŹ!



Tradycją Karczmy Piwnej stała się zbiórka pieniędzy na letni wypoczynek dzieci z Domu Dziecka. W tym roku zebrano 1900 złotych, a zbiórkę przeprowadził Jan Kasprzak prezes PCK w Głogowie.

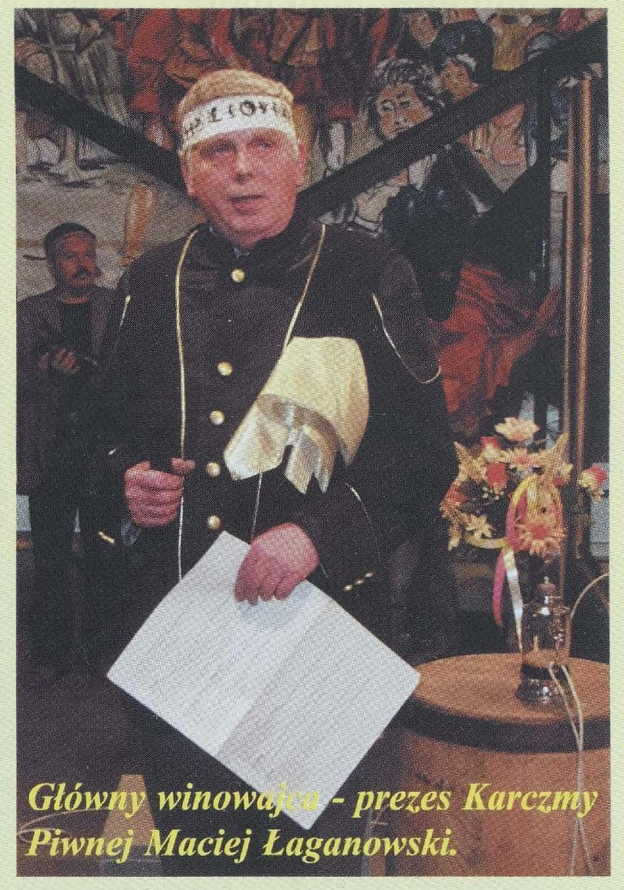

Główny winowajca - prezes Karczmy Piwnej Maciej Łaganowski.

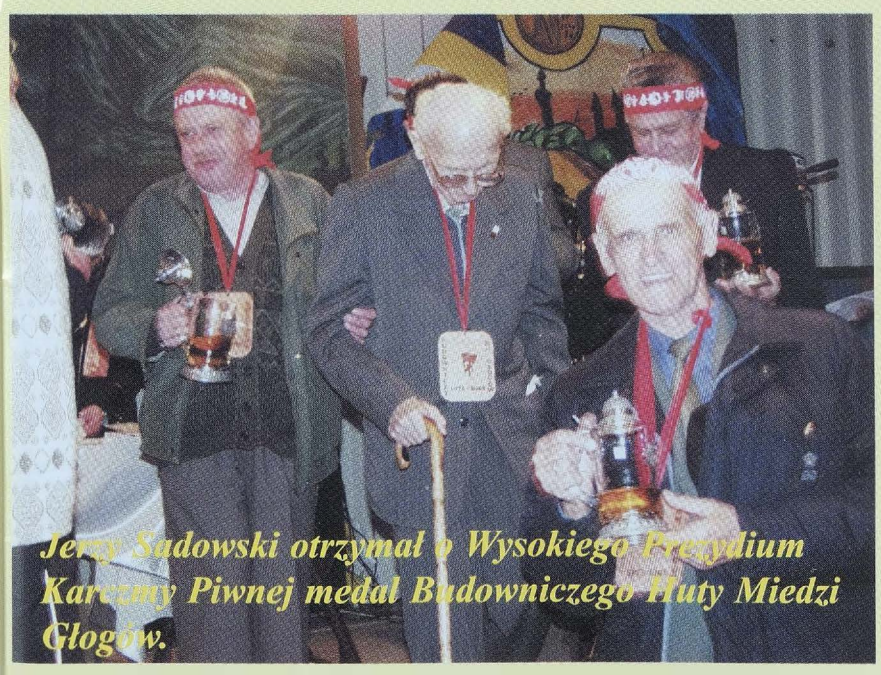

Jerzy Sadowski otrzymał o Wysokiego Prezydium Karczmy Piwnej medal Budowniczego Huty Miedzi Głogów.

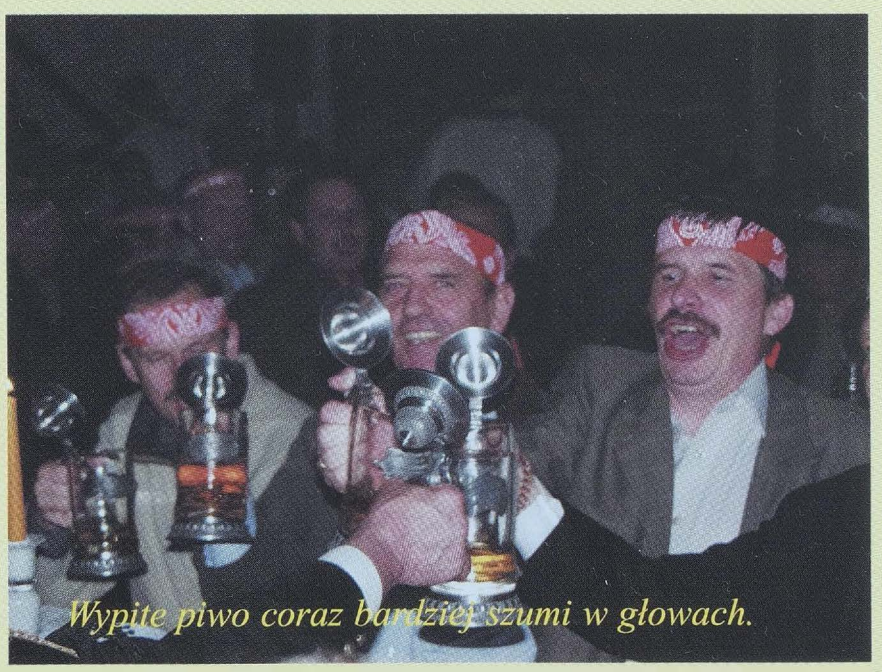

Wypite piwo coraz bardziej szumi w głowach.

DZIEŃ OTWARTY HUTY

W roku jubileuszowym Huty Miedzi Głogów postanowiono zmienić nieco formułę Otwrtego Dnia Huty Miedzi Głogów. Wszyscy chętni, którzy z bliska chcą się przyjżeć hutniczej pracy mogą to uczynić w okresie od 15 maja do 15 czerwca. Chęć zwiedzenia Huty należy zgłosić do pani **Janiny Mazur** tel. 836-67-28.

W tym roku bramy Huty zostały otwarte dla zwiedzających po raz 19. i jak co roku chętnych do zwiedzenia naszego zakładu nie brakuje. Do chwili pisania tych słów bramy Huty przekroczyło blisko 400 osób, a terminy zwiedzania są prawie wszystkie zarezerwowane. Organizatorzy zastanawiają się nad zwiększeniem godzin dla zwiedzających. Serdecznie zapraszamy.

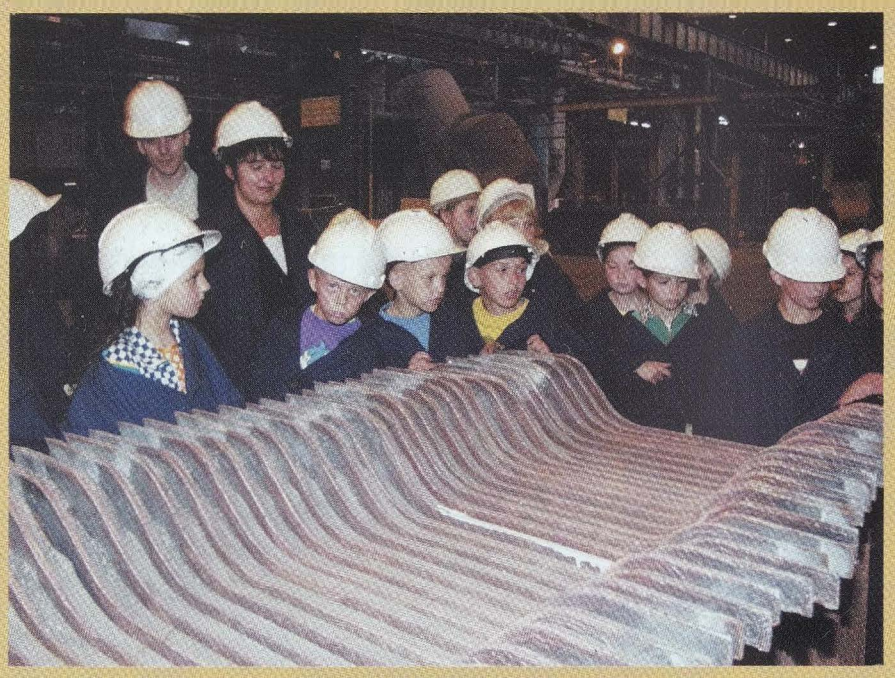



PIKNIK RODZINNY ZZPPM

4 maja 2001 roku na strzelnicy wojskowej w Górkowie odbył się piknik rodzinny połączony z zawodami strzeleckimi. Jego organizatorem był Związek Zawodowy Pracowniów Przemysłu Miedziowego w HM Głogów.

W pikniku udział wzięło blisko setka osób, związkowców i ich rodzin. Zawody strzeleckie rozegrane zostały w czterech konkurencjach. W kategorii seniorek (KBKS) zwyciężyła **Brygida Monka** wyprzedzając **Ludwikę Domagałę** i **Czesławę Leitan**. W kategorii seniorów (KBKS) najcelniej trafiał do tarczy **Tadeusz Sobczyk**. Drugie miejsce przypadło **Krzysztofowi Mrozowi**, trzecie **Robertowi Stabrowskiemu**. W kategorii juniorów, którzy strzelali z broni pneumatycznej pierwsze miejsce zajął **Łukasz Tkacz**, drugie **Paweł Łakomiec**, trzecie **Łukasz Łakomiec**. W kategorii juniorów młodszych zwyciężyła **Ewa Malinowska** przed **Danielem Kazanowskim** i **Kamilem Monką**.



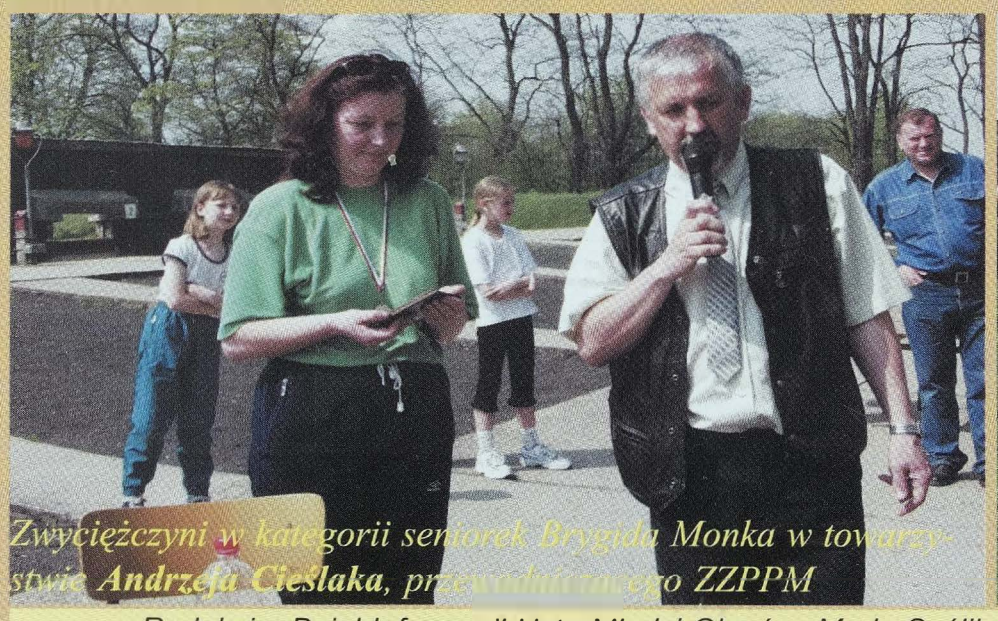

*Zwycięzczyni w kategorii seniorek Brygida Monka w towarzystwie **Andrzeja Cieślaka**, przewodniczącego ZZPPM*



Redakcja: Dział Informacji Huty Miedzi Głogów: Maria Suślik-Idczak, Zbigniew Nowakowski, Paweł Zwoliński
Redaktor Naczelny: Emilia Żak, tel. (076) 836-77-51, fax. (076) 836-77-53
Nakład: 3000 szt. Przedruk dozwolony z podaniem źródła.